

Sygn. akt II Cgg 17/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariola Czech

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Kotlarz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 r. w R.

sprawy z powództwa J. K. (1), E. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkód górniczych

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powodów J. K. (1) i E. K. solidarnie kwotę 634.028,18 zł (sześćset trzydzieści cztery tysiące dwadzieścia osiem złotych osiemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 16.04.2014 r.;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 31.872,50 zł (trzydzieści jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy) tytułem części kosztów sądowych;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych).

Przewodnicząca

Sygn. akt II Cgg 17/14

UZASADNIENIE

Powodowie J. K. (1) i E. K. wnioszą o zobowiązanie pozwanej (...) S.A. w K., by naprawiła szkodę w budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym z garażem, placach i chodnikach znajdujących się na nieruchomości powodów, poprzez zapłatę jednorazowego odszkodowania w wysokości 650 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Ponadto domagają się zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania.

Powodowie wskazują, iż są właścicielami nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...), opisanej w księdze wieczystej (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rybniku. Na przedmiotowej nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny, budynek gospodarczy z garażem, place i chodniki oraz odwodnienie, uszkodzone na skutek działalności górniczej pozwanej.

W ocenie powodów bryły obu budynków są w znacznym stopniu, nierównomiernie wychylone. W budynku mieszkalnym spękane są: ściany zewnętrzne i wewnętrzne, posadzki, kominy, gzyms, dach i płytki w łazience. Stolarka okienna i drzwiowa jest zwichrowana. Występują odwrotne spadki instalacji co. Zawilgocone są piwnice oraz

zewnątrzna ściana zachodnia. Natomiast w budynku gospodarczym spękane są ściany zewnętrzne i wewnętrzne, a także zwichrowana jest stolarka. Nawierzchnia placu i chodników jest pofałdowana.

Powodowie podkreślają, że prowadzili z pozwaną negocjacje w sprawie naprawy szkód górniczych. Pierwotnie przedstawiciele pozwanej sugerowali, iż naprawa powinna nastąpić poprzez jednorazowe odszkodowanie wszystkich obiektów budowlanych powodów, jednakże ostatecznie pozwana zaproponowała powodom naprawę budynku mieszkalnego w drodze restytucji naturalnej oraz naprawę budynku gospodarczego z garażem poprzez odszkodowanie. Pozwana nie określiła jednak wysokości tego odszkodowania.

W ocenie powodów - biorąc pod uwagę dokonaną oraz przyszłą eksploatację górniczą KWK (...) i KWK (...) (budynek jest posadowiony na terenie, na który może mieć wpływ także eksploatacja KWK (...)) - właściwym sposobem naprawy szkód górniczych w obiektach objętych pozwem powinno być odszkodowanie, odpowiadające ich wartości odtworzeniowej, bowiem przywrócenie do stanu poprzedniego tego budynku jest ekonomicznie nieuzasadnione i nie będzie trwałe. Powodowie określili wartość odtworzeniową uszkodzonych obiektów na 650 000 zł. Podnoszą, iż na wysokość żądanego przez nich odszkodowania ma wpływ dokonana w ostatnich latach gruntowna modernizacja budynku mieszkalnego. W tym stanie rzeczy powodowie stoją na stanowisku, że ich żądanie jest w pełni uzasadnione.

Pozwana (...) S.A. w K. w odpowiedzi na pozew domaga się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu.

Pozwana przeczy twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu pozwu poza wyraźnie przyznanymi. Pozwana nie kwestionuje, iż nieruchomości powodów znajduje się na obszarze wpływów eksploatacji górniczej pozwanej. Z opinii geologiczno-górniczej z dnia 16.05.2014 r. wynika, iż nieruchomości powodów w latach 1975-2014 r. kwalifikowana była do V kategorii terenu górniczego, a od 2014 r. do 2038 r. do III kategorii. Z opinii wynika także, że w związku z prowadzoną eksploatacją nie są przewidywane wystąpienia wstrząsów górniczych oraz zmiana stosunków wodnych. W związku z powyższym zakres oddziaływania ruchu zakładu pozwanej na nieruchomości powodów uległ zmniejszeniu, o czym świadczy, m.in. zakwalifikowani do niższej tj. III zamiast V kategorii terenu górniczego.

Pozwana wskazuje, iż stosownie do art. 227 w związku z art. 222 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2015.196 j.t.) w przedmiotowej sprawie zastosowanie winna znaleźć ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2005.228.1947), ponieważ do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy poprzedniej ustawy. W związku z powyższym podstawowym sposobem naprawy szkód wywołanych ruchem zakładu pozwanej jest restytucja naturalna. Wypłata odszkodowania jest nieuzasadniona z uwagi na fakt, iż szkody górnicze na nieruchomości powodów ujawniają się od wielu lat. Powyższe dotyczy także szkody w postaci wychylenia budynku. Tym samym pozwana przeczy okoliczności podanej we wniosku przez powodów, dotyczącej daty ujawnienia szkody. Wbrew twierdzeniom powodów (punkt 4 wniosku z dnia 21 lipca 2013r szkoda (także w postaci wychylenia budynku) ujawniła się przed rokiem 2013.

Pozwana podtrzymuje stanowisko zaprezentowane w ramach postępowania ugodowego. Zgodnie z analizą techniczno-ekonomiczną opracowaną w styczniu 2014 r przez firmę (...), wypłata odszkodowania jest uzasadniona wyłącznie w przypadku budynku gospodarczego z garażem. W pozostałym zakresie pozwana stoi na stanowisku, iż możliwe i ekonomicznie uzasadnione jest usunięcie szkody w nieruchomości powodów w drodze restytucji naturalnej. W przypadku budynku mieszkalnego, z uwagi na jego bryłę, pozwana oświadcza, iż możliwe jest wykonanie rektyfikacji. Dodatkowym czynnikiem przemawiającym za takim sposobem naprawy jest dobry stan techniczny budynku. Zdaniem pozwanej, poza wychyleniem i związanymi z nim uciążliwościami nie wykazuje innych, poważniejszych uszkodzeń. Restytucja naturalna w postaci rektyfikacji i remontu przywróci budynkowi mieszkalnemu pełne walory użytkowe.

Pozwana wskazuje ponadto, iż w zakresie chodników i placu nie wyczerpano obligatoryjnego trybu ugodowego przez powodów. Natomiast uszkodzenia w zakresie drobnych deformacji chodnika wykonanych z kostki betonowej są na tyle

niewielkie, że koszt ich naprawy jest o wiele niższy od aktualnej wartości tych składników. Tym samym w odniesieniu do tych składników zasadne jest wykonanie drobnych prac remontowych, dla przywrócenia stanu poprzedniego.

Zdaniem pozwanej, powodowie domagając się zapłaty kwoty 650 000 zł formułują żądanie wypłaty odszkodowania w kwocie przewyższającej odpowiedzialność pozwanej. Jednocześnie pozwana podaje, iż wypłata odszkodowania w wysokości dochodzonej w niniejszym postępowaniu spowodowałoby bezpodstawne wzbogacenie powodów. Jednocześnie dochodzona pozwem kwota jest nadmiernie wygórowana, a ponadto w żaden sposób nie udowodniona, a nawet uprawdopodobniona.

Z ostrożności procesowej pozwana podnosi ponadto zarzut przedawnienia. Pozwana podkreśla, iż powodowie byli świadomi i wiedzieli o pochyleniu budynku od lat 90-tych XX wieku, co ujawnione zostało w ramach dotychczasowych postępowań o naprawę szkód górniczych. Dodatkowo wykonane na przestrzeni lat szkice wychylenia budynku potwierdzają tę okoliczność. Ponadto analiza wartości ujawnionych na wykonanych pomiarach pochylenia jednoznacznie wskazuje, iż budynek mieszkalny powodów był w sposób istotny i jednocześnie zauważalny dla osób korzystających pochylony. Pozwana wskazuje, że już w 2006 roku pochylenie wynosiło 25,6 ‰ i 23,6 ‰, a w 2014 pomiar ten wyniósł odpowiednio 26,7 ‰ i 26,2 ‰. Tym samym zmiana na przestrzeni ostatnich 8 lat wyniosła zaledwie 1,1 ‰ (zwiększenie) i 0,4 ‰ (zmniejszenie). W związku z powyższym podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia wydaje się być uzasadniony.

W toku procesu strony wdały się w polemikę prawną naprzemiennie odnosząc się do twierdzeń strony przeciwnej i przytaczając nowe argumenty na poparcie swoich wniosków, do których Sąd odniósł się w dalszej części uzasadnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. K. (1) i E. K. są właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. (...) w J. (44-264), działki gruntu: nr (...) i 766/55, zapisanej w Księdze Wieczystej o numerze (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rybniku, o powierzchni 7 266,0 m².

Składnik budowlany nieruchomości stanowią w szczególności:

- Budynek mieszkalny z 1974 r., dwukondygnacyjny, w całości podpiwniczony. Zabezpieczony na IV kategorii szkód górniczych. Powierzchnia zabudowy wynosi 122 m², a kubatura: 910 m³. Posiada fundamenty, stropy i schody żelbetowe. Stolarka to okna PCV dwuszybowe i drzwi drewniane, w piwnicy PCV. Murowany z cegły i pustaków żużlobetonowych. Dach betonowy, ocieplony żużlem i kryty papą.
- Budynek gospodarczy z 1992 r., posiada fundamenty żelbetowe i strop żelbetowy z wieńcem. Ściany są murowane z pustaków żużlobetonowych, a dach kryty jest blachodachówką.

Nieruchomość powodów położona jest na powierzchni obszaru górniczego Kopalni (...), Oddział (...) S.A. w K.. Powierzchnia obszaru górniczego jest ukształtowana w formie niewielkich pagórków o łagodnych zboczach. Deniwelacje wynoszą około 40 m. Górotwór obszaru górniczego KWK (...) jest zbudowany z utworów: czwartorzędowych, trzeciorzędowych i karbońskich.

Dowód: odpis księgi wieczystej k. 5-11; odpis z KRS pozwanej k. 23-32; opinia górniczo-geologiczna mgr inż. R. S. k. 85-116

Pod nieruchomością powodów w górotworze karbońskim istnieje strefa zaburzeń geologicznych z uskokami zrzucającymi warstwy w kierunku południowym i północnym. Na tę strefę składają się uskoki o nazwie: (...) - zrzucający warstwy o 40 m, „Uskok graniczny” zrzucający warstwy o 15 m oraz „Uskok A1”. Uskoki te mają rozciągłość po linii wschód-zachód. Tak duże uskoki stworzyły w tym rejonie strefę mikrotektoniki, tj. strefę uskoków o zrzutach od kilkunastu centymetrów do kilku metrów. W strefie uskokowej wpływy eksploatacji przemieszczają się na powierzchnię po płaszczyznach uskokowych, tworząc na powierzchni deformacje nieciągłe. Z powodu istnienia

tej strefy, pod nieruchomością powodów nigdy nie prowadzono eksploatacji górniczej, gdyż jest to technicznie niemożliwe. Eksploatacja była prowadzona po północnej i południowej stronie nieruchomości i zawsze była mniej lub bardziej oddalona od opiniowanej nieruchomości.

Nieruchomość powodów od 1978 r. jest systematycznie poddawana wpływowi eksploatacji górniczej. W tym rejonie prowadzi eksploatację - z przerwami, Kopalnia (...). Ruch tego zakładu spowodował powstawanie na nieruchomości szkód górniczych, które utrudniają w sposób istotny korzystanie z niej oraz doprowadziły do degradacji usytuowanych na niej obiektów budowlanych. Od lat 90-tych poprzedniego stulecia na nieruchomości powodów ujawniały się szkody górnicze w postaci m.in.: pochylenia budynku; pęknięcia ścian, posadzek, kominów i parapetów; zarysowań tynków, ścian i stropów; uszkodzenia rynien i dachu oraz rozregulowania stolarki. Powodowie przez kolejne lata zgłaszali te szkody pozwanej, która zawierała z powodami ugody na podstawie, których były wykonywane roboty naprawcze.

W latach 1992 - 2005 były stwierdzane wychylenia budynków na nieruchomości powodów, ale mieściły się one w dopuszczalnym zakresie – miały charakter średniej uciążliwości. Od października 2006 r. do 2013 r. pozwana zaczęła systematycznie wykonywać pomiary wychylenia budynku powodów. W tym czasie wykonano 7 pomiarów, z których wynika, że pochylenie budynku stale rosło, a nadto budynek został skrzywiony. Wzdłuż ul. (...) pozwana prowadzi także obserwacje geodezyjne reperów. Najbliżej położony nieruchomości powodów – po drugiej stronie ulicy, jest reper nr 2, który w okresie od października 2009 r. do kwietnia 2013 r. systematycznie się obniżał – łącznie o 2,226 m.

W dniu 9.03.2011 r. powodowie złożyli kolejny wniosek o naprawienie szkód w trybie awaryjnym, w postaci przede wszystkim: zakleszczonego okna i przechyłu domu; przechylenia budynku gospodarczego, deformacji drzwi, spękań ścian, wybrzuszenia posadzki, a także deformacji oczka wodnego z powodu uskoków. Wskazali przy tym, iż ostatni remont był u nich przeprowadzony w roku 2009, na podstawie ugody Nr 86B/2009. W wyniku postępowania ugodowego powodowie w dniu 23.03.2012 r. zawarli z pozwaną ugodę Nr 20B/2012, o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego. Naprawa uszkodzeń nastąpiła poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego i polegała na:

1. w budynku mieszkalnym: wymianie spękanych tynków, rozkuciu i zabetonowaniu pęknięć, wymianie drzwi do piwnicy, wykonaniu robót towarzyszących, porządkowych i malarskich, ujednoliceniu cokołu;
2. w garażu blaszanym: podniesieniu konstrukcji stalowej i podbetonowaniu, rozkuciu i zabetonowaniu pęknięć fundamentu, wymianie posadzki betonowej, wykonaniu robót towarzyszących i porządkowych;
3. w ogrodzeniu bocznym: wypionowaniu słupków, przełożeniu obrzeża betonowego pod ogrodzeniem, dopasowaniu przęsła, wykonaniu robót towarzyszących i pomalowaniu ogrodzenia.

Roboty zostały bez zastrzeżeń odebrane przez pozwaną w dniu 1.06.2012 r., a następnie zostało powodom wypłacone umówione odszkodowanie. W powyższej ugodzie pozwana (...) S.A. uznała, iż w budynku mieszkalnym występuje szkoda w postaci przechyłu budynku, a strony ustaliły w § 3, że w chwili obecnej odstępuje się od naprawy przechyłu budynku.

Dowód: wniosek o naprawienie szkód górniczych z 14.06.1992 r. k. 52, opinia budowlana z 24.10.1992 r. k. 53, wniosek powodów z 6.12.2000 r. k. 49; ugoda Nr 36B/2001 k. 51; wniosek powodów z 9.03.2011 r. k. 47; szkice wychyleń obiektów budowlanych k. 54-62; ugoda Nr 36B/2001 k. 51; ugoda Nr 20B/2012 k. 65-67; ugoda Nr 86B/2009 k. 369-371; opinia górniczo-geologiczna mgr inż. R. S. k. 85-116; opinia – operat szacunkowy wyceny wartości technicznej obiektów budowlanych mgr inż. R. S. k. 156-209; polecenie wypłaty z dnia 1.06.2012 r. k. 261

Powodowie wnioskami z dnia 21.07.2013 r. oraz z dnia 10.12.2013 r. ponownie domagali się od pozwanej usunięcia szkód górniczych w obiektach budowlanych, zarówno nowo ujawnionych: budynek mieszkalny – pęknięcia gzymsu i dachu betonowego, zacieki, zawilgocenie; garaż – pęknięcia ścian, deformacja posadzki, powstanie przed garażem dwóch uskoków utrudniających wjazd; plac – zdeformowana kostka betonowa, uszkodzone progi betonowe; jak i już wcześniej ujawnionych, tj. w postaci wychylenia budynku. Jednocześnie wskazali, że usunięcie szkód winno

nastąpić poprzez wypłatę jednorazowego odszkodowania. Powodowie uznali, iż na przestrzeni 20 lat, prowadzone remonty i modernizacje jedynie czasowo niwelowały negatywne skutki prowadzonej eksploatacji górniczej przez kopalnię pozwanej. Natomiast biorąc pod uwagę dokonaną i przyszłą eksploatację, właściwym sposobem naprawy szkód górniczych w obiektach powodów powinno być jednorazowe odszkodowanie odpowiadające ich wartości odtworzeniowej, bowiem przywrócenie do stanu poprzedniego jest ekonomicznie nieuzasadnione i nie będzie trwałe.

W toku negocjacji przedstawiciele pozwanej w dniu 20.03.2014 r., w szczególności na podstawie analizy techniczno-ekonomicznej sposobu naprawienia szkód opracowanej w styczniu 2014 r. przez firmę (...), zaproponowali właścicielom spornej nieruchomości naprawę budynku mieszkalnego w drodze restytucji naturalnej poprzez wykonanie rektyfikacji i remontu oraz naprawy garażu w drodze wypłaty odszkodowania. Pozwana podniosła jednocześnie, że z opinii geologiczno-górniczej wynika, że przyszła eksploatacja, w latach 2014-2038 wywoła obniżenia i odkształcenia terenu w niższym stopniu niż dotychczas, tj. wg III kategorii a nie V kategorii terenu górniczego. Dalsze obniżenie terenu wyniesie około 2 890 mm (dotychczas 5 270 mm w latach 1975-2014). Natomiast nachylenie i odkształcenie poziome zwiększą się o ponad 4 mm/m (dotychczas 35,4 mm/m i 15,2 mm/m w latach 1975-2014).

Powodowie nie wyrazili zgody na taki sposób załatwienia sprawy, wnosząc o wypłatę odszkodowania w wysokości 650 000 zł oraz oświadczając, że będą dochodzić swoich roszczeń na drodze sądowej.

Już po wniesieniu pozwu powodowie zawarli z pozwaną ugody w dniu 16.05.2014 r. i w dniu 17.06.2014 r., dotyczące jednej i tej samej naprawy, czyli uszkodzeń placu przed garażem, które ograniczały możliwość prawidłowego korzystania z tego obiektu. Naprawa została wykonana, a pozwana roboty odebrała w dniu 9.07.2014 r. i następnie wypłaciła powodom umówione odszkodowanie. Jednakże już po kilku miesiącach okazało się, że w rejonie wjazdu do garażu ponownie wystąpiły znaczne uszkodzenia nawierzchni (utrudniające wjeżdżanie), czego skutkiem była kolejna ugoda z dnia 29.12.2014 r. Wszystkie powyższe naprawy zostały wykonane w tzw. „trybie awaryjnym”. Pomimo tych napraw, w kwietniu 2015 r. cała nawierzchnia placu powodów ponownie została zdeformowana, a niektóre kostki zostały popękane. Największe uszkodzenia pojawiły się na wjeździe do garażu, utrudniając bezpieczny do niego wjazd.

Dowód: wnioski o naprawienie szkód górniczych k. 35-36 i 38; protokół z posiedzenia Komisji negocjacyjnej k. 4 i 40; opinia geologiczno-górnicza k. 42-44; protokoły z oględzin obiektów budowlanych z 19.08.2013 r. i 14.05.2014 r. k. 36, 41; pisma pozwanej z 1.10.2013 r. i 15.01.2014 r. k. 37, 39; polecenie wypłaty z dnia 15.07.2014 r. k. 260; zdjęcia z nieruchomości powodów z dnia 17.04.2015 r. k. 256-259

Dotychczas prowadzona eksploatacja przez pozwaną negatywnie oddziaływała na obiekty na powierzchni, w tym na nieruchomość powodów poprzez:

- obniżenia powierzchni wraz z położonymi na niej obiektami budowlanymi,
- odkształcenia poziome,
- pochylenie powierzchni wraz z położonymi na niej obiektami budowlanymi,
- deformacje nieciągłe.

Odkształcenia poziome, pochylenia powierzchni i deformacje nieciągłe są pochodnymi obniżen.

Nieruchomość leży na powierzchni nad strefą zaburzeń geologicznych. Nad strefami uskokowymi wyliczone wskaźniki teoretyczne nie odzwierciedlają faktycznych wpływów odkształceń poziomych i pochylenia powierzchni, w tym budynków powodów, ponieważ nad strefami uskokowymi wpływy eksploatacji przemieszczają się na powierzchnię po płaszczyznach uskokowych tworząc na niej deformacje nieciągłe, których wielkości wpływów nie da się policzyć teoretycznie. Deformacje nieciągłe kwalifikują teren powodów do V kategorii szkód górniczych i spowodowały w obiektach powierzchniowych znacznie większe uszkodzenia, niż gdyby wpływy eksploatacji przemieszczające się na powierzchnię następowały w sposób ciągły.

Budynek mieszkalny

W 2014 r. pochylenie budynku mieszkalnego powodów wynosiło:

- na boku północnym 27,3 ‰;
- na boku południowym 22,3 ‰,
- na boku wschodnim 7,8 ‰;
- na boku zachodnim 18,6 ‰.

Pochylenie budynku jest ponad 100 % większe od wyliczonego teoretycznie (maksymalne, teoretyczne pochylenie winno wynieść maksymalnie 13,1 ‰). Z tych pomiarów wynika, że budynek jest oprócz pochylenia również skręcony. Skręcenie budynku przyczynia się do zwiększenia naprężenia w konstrukcji, a co za tym idzie do uszkodzeń w postaci pęknięć elementów konstrukcyjnych i wypraw tynków. Istniejące w budynku uszkodzenia w postaci pęknięć i zarysowań tynków są wynikiem oddziaływania na budynek deformacji nieciągłych oraz naprężeń spowodowanych skręceniem budynku. Pochylenie budynku mieszkalnego powodów jest nadmierne, gdyż przekracza 25 ‰ i mieści się w takim przedziale, że jego użytkowanie jest niedopuszczalne. Ponadto w budynku mieszkalnym istnieje szereg pęknięć i zarysowań ścian, a w jego piwnicy występuje zawilgocenie ścian. Skręcenie budynku oprócz negatywnego oddziaływania wpływów odkształceń poziomych, przyczyniło się do uszkodzeń w postaci pęknięć jego elementów konstrukcyjnych oraz uszkodzenia stolarki okiennej i drzwiowej. Eksploatacja górnicza nie przyczyniła się do zmian stosunków wodnych, które przyczyniłyby się do uszkodzenia budynku. Natomiast spowodowała wolniejsze spływanie wody opadowej po pochylonych ścianach, a to spowodowało zawilgocenie ścian zewnętrznych.

Szczegółowy zakres szkód pochodzenia górniczego w budynku mieszkalnym:

- 1) Parter - P. sypialny: pęknięcia ukośne ścian i nadproży, pęknięcia pionowe ścian i nadproży, zaciskanie skrzydeł okiennych. Pokój dzienny: pęknięcia ukośne ścian, zaciskanie skrzydeł okiennych. Korytarz: pęknięcia pionowe ścian. Łazienka: włoskowate pęknięcia płytki fajansowej.
- 2) Piętro - P.: pęknięcia ukośne nadproża nad oknem. Pokój dzienny: pęknięcia proste na sufitach (panele), zaciskanie skrzydeł okiennych. Kuchnia: pęknięcia na styku ościeżnic okiennych z murem, zaciskanie okna, przechył segmentu kuchennego wbudowanego do muru. Łazienka: pęknięcia płytek fajansowych na ścianie, pęknięcie pionowe (narożne) ścian.
- 3) Piwnica - Pomieszczenie warsztatowe: w pomieszczeniach pęknięcia poziome w fasetach, pęknięcia ukośne ściany zewnętrznej, schody wejściowe do piwnicy zewnętrzne - spękane płytki gresowe. Klatka schodowa: pęknięcia ukośne ściany, pęknięcia ukośne na styku biegu schodowego ze ścianą, zawilgocenie ściany zewnętrznej w piwnicy.
- 4) Elewacje - pęknięcia i ubytki tynku na krawędziach cokołu.
- 5) Dach - pęknięcia płyty stropodachu pod okapem, a także na płycie stropodachu.

Przechył budynku (max: 26,0 ‰) powoduje zmianę spadków rynien deszczowych i dużą uciążliwość użytkowania.

Budynek gospodarczy

Największe pochylenie budynku gospodarczego istnieje na boku południowym i w 2014 r. wynosiło 62,8 ‰. Na boku wschodnim pochylenie wynosi 31,1 ‰, na boku zachodnim 10,3 ‰, a na boku północnym 29,8 ‰. Budynek oprócz pochylenia jest mocno skręcony. Zarazem pochylenie i skręcenie jest nadmierne i zagraża bezpieczeństwu konstrukcji. W budynku gospodarczym istnieje szereg spękań ścian.

Chodniki i plac utwardzony z kostki brukowej typu (...)

Na nawierzchni wokół budynków i w ogrodzie występują deformacje nieciągłe, zmierzające w kierunku budynków. Również na powierzchni wyłożonej kostką brukową, co pewien czas, ujawniają się deformacje nieciągłe, które powodowie systematycznie naprawiają.

Zakres szkód pochodzenia górniczego na placu: zmiana spadków chodnika przy budynku i nachylenie chodnika w kierunku budynku z wytworzeniem się szczeliny na styku chodnika z budynkiem mieszkalnym – powoduje to zamakanie ściany zewnętrznej budynku na poziomie piwnic; uskok około 10-15 cm na placu utwardzonym od strony wjazdu do garażu; uskok przy wejściu do piwnicy od strony wewnętrznej budynku o wysokości 10 cm, który przechodzi pod budynkiem. Na terenie utwardzonym na powierzchni, występuje kilka uskoków gruntowych i deformacja terenu na działce gruntowej.

Odwodnienie

W wyniku wychylenia się budynku nastąpiła zmiana spadków rynien deszczowych, co zmusiło powoda do wykonania odwodnienia i skierowania wód z rynien poza teren działki nieutwardzonej. Wykonano ciąg kanalizacyjny z rur PCV i studzienki rewizyjne.

Szkody górnicze w budynku mieszkalnym są nowe i powstały na przestrzeni dwóch ostatnich lat. Szkody górnicze w postaci deformacji nawierzchni placu utwardzonego zostały częściowo usunięte, a nowe szkody powstały w okresie od 1-go do 1,5 roku. Szkody w nawierzchni chodnika przy budynku i nawierzchni terenu nieutwardzonego powstały w okresie czterech ostatnich lat.

W rejonie nieruchomości powodów, pozwana zamierza prowadzić eksploatację do 2044 r., na głębokości około 1 100 m. Wpływ eksploatacji z tej głębokości będą się przemieszczać na powierzchnię przez około 6 lat od jej zakończenia, czyli będą oddziaływać na nieruchomość powodów do 2050 r. Z obliczeń teoretycznych wynika, że na skutek projektowanej eksploatacji budynek powodów obniży się około 1,5 m i pochyli o 5,5 %. Jednakże na budynki powodów nadal będą oddziaływały deformacje nieciągłe, które w dalszym ciągu będą kwalifikowały teren do V kategorii szkód górniczych (w przeciwieństwie do wyliczeń teoretycznych – III kategoria). Teren taki jest nieprzydatny do zabudowy. Na skutek eksploatacji dokonanej, której wpływy jeszcze się na powierzchni nie ujawniły, gdyż zakończą się ujawniać około 2019 roku i eksploatacji projektowanej, budynek pochyli się do tego stopnia, że będzie wymagał ponownej rektyfikacji, gdyby taką obecnie przeprowadzono.

Dowód: opinia górniczo-geologiczna mgr inż. R. S. k. 85-116; opinia – operat szacunkowy wyceny wartości technicznej obiektów budowlanych mgr inż. R. S. k. 156-209; opinia budowlana biegłego inż. J. K. (2) wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 299-341 i 394-395

Wartości techniczna składników budowlanych znajdujących się na nieruchomości usytuowanej w J. przy ul. (...), czyli koszt ich odtworzenia - wybudowania z uwzględnieniem materiałów z jakich zostały zbudowane, według aktualnych cen, pomniejszony o stopień naturalnego zużycia wynosi:

1) Wartość techniczna budynku mieszkalnego, przy zastosowaniu szczegółowych wyliczeń wynosi: 443 453,65 zł netto. Kwota ta wynika z wyliczenia wartości odtworzeniowej budynku wynoszącej 554 317,07 zł, pomniejszonej o zużycie naturalne budynku (bez uwzględnienia występujących szkód górniczych), tj. o 20 % (k. 307).

2) Wartość techniczna budynku gospodarczego wynosi: 60 686,97 zł netto. Kwota ta wynika z wyliczenia wartości odtworzeniowej budynku wynoszącej 75 908,95 zł, pomniejszonej o zużycie naturalne budynku w wysokości 23,15 % (k. 178).

3) Wartość techniczna nawierzchni wynosi: 57 295,98 zł netto. Kwota ta wynika z wyliczenia wartości odtworzeniowej nawierzchni wynoszącej 60 953,17 zł, pomniejszonej o zużycie naturalne nawierzchni w wysokości 6,00 % (k. 186).

4) Wartość techniczna odwodnienia wynosi: 9 240,01 zł netto. Kwota ta wynika z wyliczenia wartości odtworzeniowej odwodnienia wynoszącej 9 829,80 zł (k. 309), pomniejszonej o zużycie naturalne odwodnienia w wysokości 6,00 % (k. 191).

Wartość odtworzeniowa wszystkich kładników budowlanych uszkodzonych i zniszczonych w wyniku działalności górniczej pozwanej spółki położonych na nieruchomości powodów, z uwzględnieniem stopnia naturalnego zużycia wynosi z podatkiem VAT 634 028,18 zł brutto. Na tą kwotę składają się następujące wartości:

- 1) Budynek mieszkalny - 443 453,65 zł x 8 % VAT = 478 929,94 zł,
- 2) Budynek gospodarczy - 60 686,97 zł x 23 % VAT = 74 644,97 zł,
- 3) Nawierzchnie - 57 295,98 zł x 23 % VAT = 70 474,06 zł,
- 4) Odwodnienie (jako składnik budynku) - 9 240,01 zł x 8 % VAT = 9 979,21 zł.

Natomiast łączny koszt przywrócenia składników budowlanych na nieruchomości powodów do stanu pierwotnego, na które składają się koszty usuwania szkód i rektyfikacji (prostowania) budynku mieszkalnego wynosi 318 272,41 zł netto. Usunięcie szkody w budynku gospodarczym nie jest możliwe w drodze restytucji naturalnej.

Dowód: opinia górniczo-geologiczna mgr inż. R. S. k. 85-116; opinia – operat szacunkowy wyceny wartości technicznej obiektów budowlanych mgr inż. R. S. k. 156-209; opinia budowlana biegłego inż. J. K. (2) wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 299-341 i 394-395

Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości, jako że sporządzone zostały one przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności, a zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu.

Ponadto Sąd podzielił wywody i wnioski opinii wydanych przez biegłych sądowych: mgr inż. R. S. oraz inż. J. K. (2), w zakresie w jakim ustalenia poczynione przez nich są zbieżne oraz zgodne z przedstawionym wyżej stanem faktycznym. Opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny, wszechstronny i były poparte specjalistyczną literaturą. Biegli szczegółowo przeanalizowali kwestie dotyczące zarówno uszkodzeń występujących na nieruchomości powodów, opłacalności i technicznej możliwości przywrócenia do stanu poprzedniego wszystkich składników wchodzących w skład ich nieruchomości oraz trwałości restytucji naturalnej w kontekście planowanego wydobycia w przyszłości przez pozwaną. Równocześnie biegli rzeczowo odnieśli się do kwestii podnoszonych przez strony postępowania.

Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłych podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie SN z 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 4/2001, poz. 64).

W świetle powołanych kryteriów Sąd przede wszystkim przychylił się do wniosków jakie sformułował biegły R. S.. Wskazał on, iż rektyfikacja budynku mieszkalnego jest technicznie nieuzasadniona z powodu oddziaływania na niego deformacji nieciągłych, które są nieprzewidywalne i mogą oddziaływać na budynek niespodziewanie, nawet na skutek odległej eksploatacji usytuowanej poza zasięgiem wpływów. Deformacje nieciągłe w krótkim czasie po każdej naprawie uszkodzą budynek. Ponadto deformacje nieciągłe zawsze kwalifikują teren do V kategorii szkód górniczych, pomimo, że z wyliczeń teoretycznych, zaprezentowanych przez pozwaną wynika, iż zakres oddziaływania zakładu pozwanej na nieruchomość powodów ulegnie zmniejszeniu do niższej, tj. III kategorii w latach 2014-2044. Przekonywujące jest tutaj stwierdzenie, że obecne pochylenie budynku powodów – zmierzone, jest ponad 100 % większe od wyliczonego teoretycznie.

Ponadto Sąd zauważa, że na skutek wpływów eksploatacji górniczej budynek mieszkalny powodów jest nadmiernie pochylony i skręcony, co uniemożliwia jego użytkowanie. Zatem powinno się niezwłocznie przystąpić do rektyfikacji

całej bryły budynku. Jednakże na skutek eksploatacji dokonanej, do 2019 r. jej wpływy będą się jeszcze ujawniać, byłoby to niecelowe. Ponadto na skutek eksploatacji planowanej do 2044 r., kolejne wpływy będą się ujawniać, aż do 2050 r. W związku z tym istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że budynek powodów wymagałby po pewnym czasie kolejnego prostowania i przeprowadzenia robót naprawczych, towarzyszących. Zatem byłoby to ekonomicznie nieuzasadnione.

Również biegły J. K. (2) w pisemnej opinii wskazywał, że z uwagi na nadal występujące wpływy górnicze, w tym możliwe deformacje nieciągłe (progi), fizyczna rektyfikacja i naprawa (mimo niższych od wartość technicznej kosztów) aktualnie wydaje się jednak nieuzasadniona. Biegły podniósł, że technicznych przeciwskazań do przeprowadzenia rektyfikacji nie ma, ale może się okazać, że pozytywny efekt tej rektyfikacji i przywrócenia do stanu poprzedniego będzie krótkotrwały. Z uwagi na to korzystne dla obu stron i ekonomicznie uzasadnione będzie wypłacenie odszkodowania, co podziela również Sąd. Wprawdzie biegły w ustnej opinii uzupełniającej oświadczył, że nieuzasadniona jest wypłata jednorazowego odszkodowania, ale odnosił się w ten sposób do wyliczeń czysto ekonomicznych, istniejących na chwilę wydania opinii. Jednocześnie biegły podkreślił, że eksploatacja przewidziana jest na bardzo długi czas i trzeba wybrać dobry moment, żeby nie zaszkodzić budynkowi powodów, żeby nie doszło do takiej sytuacji, iż zrektyfikuje się budynek, a za kilka lat okaże się, że należy go ponownie rektyfikować. W ocenie biegłego J. K. (2) teren jest w ciągłym ruchu, dlatego parametry się zmieniają i w przyszłości mogą powstać kolejne szkody, co jest sprawą ryzyka.

Niezależnie od powyższego, biegli zgodnie stwierdzili, w przeciwieństwie do stanowiska prezentowanego przez pozwaną, że na nieruchomości powodów występują deformacje w postaci progów, mające znamiona deformacji nieciągłych, które mogą pochodzić od wychodni uskoków występujących w górotworze na skutek przesuwania się warstw gruntu względem siebie, po wyeksploatowaniu pokładów węgla. Istnieje jednocześnie znaczne prawdopodobieństwo, że co najmniej jeden z uskoków może przechodzić pod budynkiem powodów, ponieważ w pobliżu znajduje się próg, którego przebieg skierowany jest w kierunku budynku.

Sąd przy wyliczeniach wartości technicznej obiektów budowlanych na nieruchomości powodów oparł się na wyliczeniach:

- biegłego J. K. (2) w zakresie budynku mieszkalnego i odwodnienia (bardziej aktualne) oraz
- biegłego R. S. odnośnie nawierzchni, budynku gospodarczego i stopnia naturalnego zużycia odwodnienia (biegły K. nie czynił takich ustaleń).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zasadniczej części, z wyjątkiem żądania wypłaty odszkodowania za meble kuchenne powodów.

Dochodzone przez powodów roszczenia wynikały z faktu wystąpienia szkody na ich nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej, a ponieważ ruch ten prowadzony był zgodnie z ustawą Prawo geologiczne i górnicze, to do naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zastosowanie miały przepisy regulujące tę szczególną materię. Ponadto zgodnie art. 435 § 1 kc przedsiębiorca górniczy, jako prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.), odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną przez ruch tego przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Poza sporem w niniejszej sprawie był fakt podlegania nieruchomości powodów wpływom górniczym oraz powstanie w związku z nimi szkód. Nadto pozwana uznała roszczenie w zakresie obowiązku naprawy szkód występujących w nieruchomości powodów, podnosząc jednak zarzut przedawnienia tych roszczeń. Poza tym zarzutem, z ostrożności procesowej, pozwana podnosiła, że możliwe i ekonomicznie uzasadnione jest usunięcie szkód na nieruchomości

powodów w drodze restytucji naturalnej. Pozwana zgodziła się na wypłatę jednorazowego odszkodowania jedynie za budynek gospodarczy. Natomiast powodowie domagają się zapłaty jednorazowego odszkodowania za wszystkie obiekty budowlane usytuowane na ich nieruchomości, a także za drewniane meble kuchenne, które zostały wykonane z przeznaczeniem do konkretnego pomieszczenia i w ich mniemaniu nie ma możliwości ich odłączenia od budynku, bez istotnej zmiany całości.

W przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 222 w zw. z art. 227 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2015.196 j.t.) zastosowanie ma nowa ustawa o prawie geologicznym i górniczym. W związku z powyższym podstawę dla ustalenia odpowiedzialności za powstałą szkodę w nieruchomości powodów stanowi art. 144 tej ustawy. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Ustęp 2 stanowi, że przepis powyższy stosuje się odpowiednio do innych podmiotów, których prawa majątkowe są zagrożone ruchem zakładu górniczego. Natomiast z kolejnego ustępu (ust. 3) wynika, że jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w ustępach 1 i 2, przedsiębiorca odpowiada za szkodę według zasad określonych w Kodeksie cywilnym. Innymi słowy zastosowanie znajdują przepisy ogólne kodeksu cywilnego regulujące kwestię naprawienia szkody. Zgodnie więc z art. 363 kc, który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei w § 2 wskazano, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Wyraźnie podkreślić należy, że aby przejść do etapu postępowania sądowego dochodzenia zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania za powstałą szkodę w związku z ruchem zakładu górniczego, to najpierw przeprowadzone musi zostać postępowanie ugodowe między stronami. Po myśli art. 151 ust. 1 cyt. ustawy sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Natomiast w ustępie 2 przepisu wskazano, że warunek wyczerpania postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody lub jeżeli od skierowania przez poszkodowanego roszczenia wobec przedsiębiorcy upłynęło 30 dni, chyba że poszkodowany, zgłaszając żądanie zawarcia ugody, wyznaczy dłuższy termin.

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym powodowie zgłosili szkodę pozwanej wnioskami z dnia 21.07.2013 r. oraz z dnia 10.12.2013 r., ponownie domagając się od pozwanej usunięcia szkód górniczych w obiektach budowlanych, zarówno nowo ujawnionych: budynek mieszkalny – pęknięcia gzymsu i dachu betonowego, zacieki, zawilgocenie; garaż – pęknięcia ścian, deformacja posadzki, powstanie przed garażem dwóch uskoków utrudniających wjazd; plac – zdeformowana kostka betonowa, uszkodzone progi betonowe; jak i wcześniej ujawnianych, ale pogłębiających się, tj. w postaci wychylenia budynku. Powodowie w złożonych wnioskach wyszczególnili na czym, polegają stwierdzone przez nich uszkodzenia. Pozwana miała od tego momentu 30 dni na to, by wskazane przez powodów szkody naprawić lub dokonać ugodowego załatwienia sprawy. Wnioskodawcy na tym etapie nie musieli określać sposobu jak ma naprawa nastąpić poprzez restytucję naturalną czy wypłatę odszkodowania, chociaż zaznaczyli, że żądają wypłaty jednorazowego odszkodowania za budynek mieszkalny.

Pozwana na etapie postępowania ugodowego nie kwestionowała faktu pogłębienia się nie naprawianych dotychczas szkód, jak i wystąpienia nowych uszkodzeń budynku mieszkalnego, ujawnionych po 1.06.2012 r., kiedy to zostały odebrane przez pozwaną prace remontowe, przeprowadzone na podstawie ugody z dnia 23.03.2012 r. o Nr 20B/2012. Ponadto pozwana zleciła rzeczoznawcy wykonanie analizy w celu określenia sposobu naprawy szkody w budynku mieszkalnym i garażu powodów, po czym zaproponowała powodom naprawienie szkody w budynku mieszkalnym poprzez wykonanie jego rektyfikacji (prostowania) i remontu - protokół z posiedzenia Komisji negocjacyjnej z dnia 20.03.2014 r. Natomiast kolejne ugody zawierane w toku postępowania sądowego przez powodów z pozwaną, były

jedynie doraźnym naprawianiem wciąż pojawiających się szkód na placu przed garażem i nie miały ostatecznie wpływu na zakres roszczenia powodów.

W związku z powyższym Sąd uznał, że tryb ugody przewidziany niniejszą ustawą został wyczerpany. W konsekwencji powodowie uprawnieni byli do wytoczenia powództwa przeciwko pozwanej. Tym samym zarzut pozwanej, że nie dała podstaw do wytoczenia powództwa w zakresie naprawienia szkód górniczych w nawierzchniach nieruchomości nie mógł się ostać.

Kolejną kwestią podnoszoną przez stronę pozwaną był zarzut przedawnienia roszczeń powodów, zwłaszcza w zakresie pochylenia budynku mieszkalnego oraz uszkodzenia chodnika przy budynku, jak i terenu nieutwardzonego. Przechyłanie się budynku, jeśli następuje stopniowo, nie jest odczuwalne przez osoby stale korzystające z obiektu. Należy zwrócić uwagę, że szkoda polegająca na wychyleniu budynku nie zachodzi już wówczas, gdy doszło do jakiegokolwiek wychylenia obiektu, lecz dopiero wtedy, gdy staje się zauważalne dla korzystających z niego. Wskutek wychylenia znajduje się bowiem w stanie innym niż poprzedni z punktu widzenia możliwości nieutrudnionego korzystania z obiektu. Zatem termin przedawnienia omawianego roszczenia odszkodowawczego wtedy rozpoczyna bieg, gdy poszkodowany może zdać sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wyrządzającego szkodę - pochylenia budynku. Na pozwanej spoczywa ciężar wykazania kiedy termin przedawnienia rozpoczął bieg (art. 6 kc), gdyż z tej okoliczności wywodzi skutki prawne. Nie wykazała zaś, że w dniu zawarcia ugody Nr 20B/2012 z dnia 23.03.2012 r. termin ten upłynął. W powyższej ugodzie pozwana (...) S.A. uznała, iż w budynku mieszkalnym występuje szkoda w postaci przechyłu budynku, a strony ustaliły w § 3, że w chwili obecnej odstępuje się od naprawy przechyłu budynku. Z tego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Przyznanie istnienia szkody jest bowiem istotą uznania niewłaściwego, które wchodzi w zakres pojęcia uznania, o jakim mowa w art. 123 § 1 pkt 2 kc. Tego zaś rodzaju oświadczeniem jest stwierdzenie zawarte w protokole oględzin obiektu budowlanego z dnia 12.12.2011 r. „... Pochylenie budynku w kierunku płd./wsch.” (k. 48), będącego częścią ugody Nr 20B/2012 z dnia 23.03.2012 r. (k. 65-67), gdzie również stwierdzono w § 2 pkt 2 ugody, iż istnieje „przechył budynku w kierunku południowo-wschodnim”. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 kc). Zatem rozpoczęło bieg po zawarciu ugody, której pozwana stała się stroną w dniu 23.03.2012 r. Na marginesie podnieść trzeba, że w także 2014 r., kiedy pozwana wszczęła wewnętrzną procedurę związaną z naprawą szkód górniczych w budynku powodów, zaproponowała powodom naprawę tej szkody.

Sąd zauważa, że powodowie nie są specjalistami w dziedzinie geologii i górnictwa, czy też budownictwa, nie są również świadomi etapów wydobywania, realizowanych w danym czasie eksploatacji, planów pozwanej odnośnie zakończenia prac na określonym obszarze, a także szczegółowych wpływów takiej działalności na stanowiący ich własność budynek, który jest dla nich jedyną substancją mieszkaniową. Skoro pozwana nie kwestionowała prowadzonej w pobliżu eksploatacji na przestrzeni co najmniej kilkudziesięciu lat, nie można od powodów wymagać, by w sposób precyzyjny za każdym razem określali daty powstania konkretnych szkód.

Podnieść również należy, że usunięcie szkody polegającej na pochyleniu obiektu jest racjonalne, gdy budynek przestaje się pochyłać. Sam przedsiębiorca górniczy nie kwestionuje tego, że zarówno w dniu zawierania powyższej ugody, w dniu wniesienia pozwu jak i obecnie (przynajmniej do 2019 r., nie uwzględniając eksploatacji projektowanej do 2044 r.) nie ustały jeszcze wpływy eksploatacji górniczej na nieruchomości powodów. Zrozumiała jest więc akceptacja przez poszkodowanych odsunięcia w czasie rozwiązania zagadnienia naprawienia szkody w tym zakresie, z uwagi na konieczność wykonania powtarzalnych badań i oczekiwania na uspokojenie terenu. W tych okolicznościach jest nadużyciem prawa (art. 5 kc) podniesienie zarzutu przedawnienia, w którego biegu te badania wciąż są przecież wykonywane, w istocie skracając czas na reakcję powodów na odmowę sprawcy szkody w przedmiocie jej naprawy.

Powyższe okoliczności świadczą również o tym, iż w niniejszej sprawie winny mieć zastosowanie przepisy nowej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2015.196 j.t.). Jak słusznie podnosi pozwana, do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. – kiedy to w życie weszła aktualnie obowiązująca ustawa - stosuje się przepisy poprzedniej ustawy z 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tak SN w uchwale z dnia

22 listopada 2013 r. III CZP 75/13, OSNC 2014/7-8/75; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r., I ACa 635/13, LEX nr 1437968 oraz w wyroku z dnia 5 lutego 2014 r., V ACa 635/13, LEX nr 1437984). Dla ustalenia jakie przepisy mają zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkód górniczych decydujące znaczenie miało zatem ustalenie kiedy powstała szkoda, bowiem zdarzenie wywołujące taką szkodę dla przypisania odpowiedzialności jej sprawcy musiało mieć miejsce przed powstaniem szkody. Tymczasem przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zdecydowana większość szkód powstała już po dniu 1 stycznia 2012 r., tj. pod rządami nowej ustawy.

Biegły sądowy J. K. (2) jednoznacznie wskazał, iż szkody górnicze w budynku mieszkalnym są nowe i powstały na przestrzeni dwóch ostatnich lat, tj. od 2013 r. Szkody górnicze w postaci deformacji nawierzchni placu utwardzonego zostały częściowo usunięte, a nowe szkody powstały w 2014 i 2015 roku. Szkody w nawierzchni chodnika przy budynku i nawierzchni terenu nieutwardzonego powstały w okresie czterech ostatnich lat, licząc od tych najstarszych, czyli po roku 2011. W zasadzie jedynie pochylenie budynku mieszkalnego powodów było już znaczne w 2006 r., kiedy wynosiło 25,6 ‰ i 23,6 ‰. Jednakże na przestrzeni kolejnych lat systematycznie się pogłębiało i w 2014 r. wynosiło już 26,7 ‰ i 26,2 ‰ i w sposób zdecydowany zaczęło przekraczać dopuszczalne granice bezpiecznego użytkowania obiektu. Zatem wielkości te różniły się między sobą o ponad 2,5 ‰, z tendencją wzrostową wychylenia w kierunku południowo-wschodnim i o wartościach chwiejnych z różnicą w stronę wzrostu o 0,6 ‰ w kierunku wschodnim (vide opinia biegłego k. 302). Wobec powyższego nie zostały łącznie spełnione przesłanki, iż zdarzenie wywołujące szkodę, jak i powstanie wszystkich szkód miały miejsce przed 1 stycznia 2012 r.

Powodowie żądając naprawienia szkody przez pozwaną zgodnie z art. 144 ust. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 363 kc mogli swobodnie dokonać wyboru sposobu naprawienia szkody. Ustawodawca, kierując się dążeniem do ochrony interesu poszkodowanych, wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednocześnie zapewniając poszkodowanemu prawo dokonania wyboru.

Ponadto po uwagę należy również wziąć fakt, że z dokonanych ustaleń wynika, że intensywna eksploatacja prowadzona ma być przez Kopalnię należące do pozwanej co najmniej do 2044 r., nie wykluczone, że dłużej i ma ona oddziaływać na nieruchomości powodów do 2050 r. Z obliczeń teoretycznych wynika, że na skutek projektowanej eksploatacji budynek powodów obniży się około 1,5 m i pochyli o 5,5 ‰. Jednakże na budynki powodów nadal będą oddziaływały deformacje nieciągłe, które w dalszym ciągu będą kwalifikowały teren do V najwyższej kategorii szkód górniczych (w przeciwieństwie do wyliczeń teoretycznych – III kategoria). Na skutek eksploatacji dokonanej, której wpływy jeszcze się na powierzchni nie ujawniły, gdyż zakończą się ujawniać około 2019 roku i eksploatacji projektowanej, budynek pochyli się do tego stopnia, że będzie wymagał ponownej rektyfikacji, gdyby taką obecnie przeprowadzono.

Sąd bierze pod uwagę, iż przy ustalaniu sposobu naprawy szkody górniczej w zasadzie nie powinno się brać pod uwagę przyszej eksploatacji. Jednakże, gdy wystąpienie szkód graniczy z pewnością, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, nie można pominąć takiej okoliczności (tak też SA w Katowicach w wyroku z dnia 5.12.2006 r. o sygn. akt I ACa 1683/06. Ponadto, praktycznie nie jest możliwe zabezpieczenie budynku powodów przed deformacjami nieciągłymi, które znajdują się na ich nieruchomości. Są one nieprzewidywalne i mogą oddziaływać na budynek niespodziewanie, nawet na skutek odległej eksploatacji usytuowanej poza zasięgiem wpływów. Deformacje nieciągłe w krótkim czasie, po każdej naprawie, uszkodzą budynek.

Degradacja i uszkodzenie nieruchomości powodów, a przede wszystkim stwierdzone przez biegłych jak i mierniczych odchyły budynków zwiększają się dalej. Uszkodzenia nawierzchni występują jeszcze częściej, przynajmniej raz w roku (w 2014 r. uszkodzenia pojawiły się dwukrotnie). Zatem, w ocenie Sądu, nawet jeśli przywrócenie stanu poprzedniego nieruchomości byłoby możliwe technicznie, to takie działanie byłoby pozbawione sensu i nieopłacalne, chociażby z punktu widzenia pozwanej, ponieważ usunięcie uszkodzeń miałyby charakter jedynie tymczasowy. Z uwagi na powyższe, Sąd musiał ustalić wysokość należnego powodom jednorazowego odszkodowania, obejmującego pełną wartość techniczną budynków i budowlę, albowiem z uwagi na charakter występujących szkód, przechyl oraz zły stan techniczny budynku gospodarczego, przebiegające deformacje nieciągłe, niecelowa jest naprawa zaistniałych szkód górniczych poprzez przywrócenie stanu poprzedniego.

W pierwszym rzędzie Sąd uznał argumentację strony pozwanej, że nie jest zasadna wypłata odszkodowania za ruchomości, tj. za meble kuchenne. Okoliczność zaprojektowania mebli na wymiar, nie jest argumentem uzasadniającym żądanie wypłaty odszkodowania za ten element. Ponadto wyposażenie kuchni nie stanowi części składowej budynku jak: instalacje, posadzki, schody, czy stolarka okienna, gdyż istnieje możliwość odłączenia mebli od budynku, bez istotnej zmiany całości lub ich części (art. 47 kc). Także fakt, iż zamówienia dokonywał syn powodów M. K. (k. 263), nie uprawnia powodów do występowania z wnioskiem o odszkodowania za wyposażenie kuchni. W tej części powództwo zostało oddalone.

Sąd ustalając wysokość odszkodowania, zgodnie z utrwaloną praktyką, wziął pod uwagę wartość techniczną obiektów budowlanych na nieruchomości powodów, czyli wartość odtworzeniową składników budowlanych uszkodzonych i zniszczonych w wyniku działalności górniczej pozwanej spółki, z uwzględnieniem stopnia naturalnego zużycia obiektów. Sąd oparł się na wyliczeniach obu biegłych, które wzajemnie się uzupełniały, wprowadzając jedynie drobne korekty odnośnie wysokości podatku VAT i uwzględnienia stopnia naturalnego zużycia odwodnienia. Ponadto, należało wziąć pod uwagę najbardziej aktualne wyliczenia (w zakresie budynku mieszkalnego i odwodnienia - opinia biegłego J. K. (2)), ponieważ jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania. Ostatecznie powyższe wyliczenia nie zostały przez strony zakwestionowane. Ponadto strony nie wnosiły o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, ewentualnie kolejnej opinii uzupełniającej.

Wskazać należy, że fakt, iż na nieruchomości powodów w wyniku szkód górniczych należało wybudować dodatkowe odwodnienie i zostało ono uszkodzone w wyniku dalszej działalności pozwanej, to ma ona obowiązek wypłaty odszkodowania również za ten składnik majątkowy powodów znajdujący się na ich nieruchomości.

Sąd przyjął zatem, iż wartości techniczna składników budowlanych znajdujących się na nieruchomości usytuowanej w J. przy ul. (...) wynosi z podatkiem od towarów i usług:

- 1) Budynek mieszkalny - $443\,453,65 \text{ zł netto} \times 8\% \text{ VAT} = 478\,929,94 \text{ zł}$,
- 2) Budynek gospodarczy - $60\,686,97 \text{ zł netto} \times 23\% \text{ VAT} = 74\,644,97 \text{ zł}$,
- 3) Nawierzchnie - $57\,295,98 \text{ zł netto} \times 23\% \text{ VAT} = 70\,474,06 \text{ zł}$,
- 4) Odwodnienie (jako składnik budynku) - $9\,240,01 \text{ zł netto} \times 8\% \text{ VAT} = 9\,979,21 \text{ zł}$.

Wysokości odszkodowania dla budynku mieszkalnego oraz odwodnienia powiększone zostały o 8% podatek VAT. Dla pozostałych składników kwoty powiększone zostały o 23% podatek VAT. Sąd za podstawę wyliczeń przyjął kwoty netto za poszczególne składniki budowlane doliczając jednocześnie podatek VAT, ponieważ odszkodowanie musi pokrywać pełną szkodę. W judykaturze Sądu Najwyższego wskazuje się, że odszkodowanie należy się w kwotach brutto, tj. z podatkiem VAT m.in.: w każdym przypadku, gdy osoba poszkodowana nie jest jego podatnikiem oraz niezależnie od tego czy poszkodowany naprawił daną rzecz (tak uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 17.05.2007 r. o sygn. akt. III CZP 150/06).

Suma powyższych kwot: $478\,929,94 \text{ zł}$, $74\,644,97 \text{ zł}$, $70\,474,06 \text{ zł}$, $9\,979,21 \text{ zł}$ stanowi wysokość dochodzonej szkody, czyli kwotę $634\,028,18 \text{ zł}$, co znalazło wyraz w punkcie 1 wyroku.

W ocenie Sądu strona pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą na rzecz powodów kwoty $634\,028,18 \text{ złotych}$ od dnia wniesienia pozwu, tj. od 16.04.2014 r., bowiem powodowie już w dniu 20.03.2014 r. podczas posiedzenia Komisji negocjacyjnej wnieśli o wypłatę odszkodowania, określając swoje roszczenie na łączną kwotę $650\,000 \text{ zł}$ (protokół z posiedzenia k. 4). Zatem na podstawie art. 481 § 1 kc od kwoty $634\,028,18 \text{ zł}$ odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia 16 kwietnia 2014 roku.

Powodowie wygrali proces, bowiem nie można przyjąć, iż fakt oddalenia powództwa o odszkodowanie jedynie za meble kuchenne jest równoznaczny z przegraną procesu w tej części. Roszczenie powodów w zdecydowanej części zostało uwzględnione (w ponad 97,5 % - kwota zasądzona 634 028,18 zł : 650 000,00 zł stanowiąca kwotę pierwotnie zgłoszoną w pozwie), zatem należy ich traktować jako stronę wygrywającą. Niezależnie od tego, powodowie mieli prawo żądać, bądź to wypłaty odszkodowania, bądź to naprawienia szkody i uwzględnienie jednego z nich jest równoznaczne z wygraniem procesu, co implikowało konieczność zasądzenia na ich rzecz, w oparciu o treść art. 98 § 1 kpc i art. 99 kpc w związku z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349) kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7200 zł.

W oparciu o treść przepisu art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 i art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2006.126.876) Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę:

- 31 702 zł tytułem należnej w sprawie opłaty sądowej od pozwu, jako 5% z kwoty 634 028,18 zł stanowiącej sumę zasądzonej kwoty odszkodowania oraz

- kwotę 170,50 zł tytułem brakującej części wydatków sądowych.